PROTOKÓŁ Nr 40/2010

posiedzenia XL nadzwyczajnej sesji RADY MIASTA KRAŚNIK przeprowadzonej dnia 13 maja 2010r. w budynku Urzędu Stanu Cywilnego w Kraśniku.

Obrady prowadził Pan Tadeusz Członka – Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik.

Sesja trwała od godz. 9^{10} do godz. 11^{50}

Ad. pkt 1:

Otwarcie sesji.

Sesję otworzył i powitał wszystkich przybyłych Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik- Tadeusz Członka. Stwierdził, że sesja Rady Miasta Kraśnik została zwołana na wniosek Burmistrza Miasta Kraśnik, zgodnie z przepisami prawa. Poinformował, że na 21 radnych obecnych jest 19 radnych, co stanowi niezbędne quorum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Radni obecni na sesji:

1. Leszek Biegaj,
2. Tadeusz Członka,
3. Mariusz Depta,
4. Ryszard Iracki,
5. Piotr Iwan,
6. Anna Jaszowska,
7. Piotr Krawiec,
8. Wioletta Kudła,
9. Krzysztof Latosiewicz,
10. Zbigniew Marcinkowski,
11. Jerzy Misiak,
12. Ireneusz Ofczarski,
13. Dorota Posyniak,
14. Beata Przywara,
15. Tomasz Rubaszko,
16. Marian Tracz,
17. Mirosław Włodarczyk,
18. Jacek Zając,
19. Michał Zimowski.

Nieobecni usprawiedliwieni radni: Jerzy Bednarz, Agnieszka Lenart – adnotacja Przewodniczącego Rady Miasta Kraśnik na liście obecności.

Lista obecności radnych Rady Miasta Kraśnik uczestniczących w sesji – w załączeniu do protokołu (zał. Nr 1).

Osoby spoza Rady Miasta Kraśnik obecne na sesji:

1. Jacek Leńczuk – radca prawny Urzędu Miasta Kraśnik,
2. Beta Niedziałek – Sekretarz Miasta Kraśnik,
3. Jacek Dul – Zastępca Burmistrza Miasta Kraśnik,
4. Robert Rudnicki – Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik,
5. Anna Moroz – ARKADIA,
6. Marzena Stypińska – ARKADIA.

Lista obecności osób spoza Rady Miasta Kraśnik uczestniczących w sesji – w załączeniu do protokołu (zał. Nr 2)

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, że skoro jest to sesja nadzwyczajna zwołana na wniosek Burmistrza Miasta, porządek obrad nie podlega głosowaniu.

Porządek obrad.

1. Otwarcie sesji.
2. Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.
3. Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie stwierdzenia zgodności zgłoszonej do uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.
4. Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.
5. Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie uchwalenia projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.
6. Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie uchwalenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik, obręb Budzyń.
7. Zakończenie obrad sesji.

P. Piotr Czubiński - Burmistrz Miasta Kraśnik – stwierdził, cyt. „Panie Przewodniczący, szanowni Radni. Ja chciałbym wytłumaczyć tylko idee zwołania sesji w tym trybie. Otóż proszę państwa, dzisiaj mi. in. w pakiecie zmian, którymi państwo będziecie się zajmowali, będzie zmiana planu związana ze strefą ekonomiczną. I chciałem tytułem wstępu, nie wdając się później już w polemiki przedstawić państwu stan prac związanych ze strefą ekonomiczną w Kraśniku. Otóż wniosek na 23,48 ha złożyliśmy w grudniu 2008r. o to aby ta część miasta stała się podstrefą ekonomiczną w ramach strefy tarnobrzeskiej. Półtorej roku starań związane było m. in. z tym, że wniosek strefy tarnobrzeskiej został złożony wadliwie ale nie w naszym pkt. Otóż w ramach tego wniosku były tereny prywatne, które według Ministerstwa nie powinny znaleźć się w ramach strefy ekonomicznej. W związku z tym cała procedura utworzenia podstrefy w Tarnobrzegu została wstrzymana i w ten sposób nie było szans na to aby podstrefa w Kraśniku powstała. Dopiero po interwencji wspólnie z posłem Wilkiem u pana Ministra Baniaka przekonaliśmy, że procedować dalej tą zmianę w ten sposób, że osunięto tereny prywatne, natomiast dalej do konsultacji międzyresortowych przeszły tereny, które zostały zaopiniowane i złożone w sposób prawidłowy. Ten proces potrwał około 3 miesięcy już od naszych rozmów i zakończyło się to tym, że praktycznie od 30 kwietnia mocą Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w Kraśniku istnieje podstrefa ekonomiczna w ramach Tarnobrzeskiej Strefy Ekonomicznej. Proszę państwa, w tym wypadku niektóre samorządy tak jak mówił prezes Indyk w większości 90% samorządów kończy swoje

działanie. Ja natomiast chcę przekonać wysoką radę do rozpoczęcia tych działań. Może kilka słów na temat tego, jak strefa ma wyglądać. Otóż proszę państwa, istnieje początkowy plan zagospodarowania strefy związane z tym, że połowa terenu jest podzielona na działki większe 3 -4 ha, połowa na mniejsze ale nie jest to sugestia, która będzie mówiła o tym jak zagospodarować strefę, dlatego, że doświadczenia stref są takie, że praktycznie pod każdego inwestora oddzielnie trzeba będzie szykować działkę. To jest pierwszy pewnik. Drugi pewnik, zmiana w planie, którą państwo dzisiaj możecie przyjąć ale gorąco będę namawiał do tego żeby przyjąć, pomoże nam w tym, że wystąpimy w konkursie ogłaszanym nie przez Urząd Marszałkowski a przez Warszawę odnośnie dofinansowania zagospodarowania strefy ekonomicznej. I tutaj ten konkurs bierze się stąd, że kilka samorządów popełniło poważne błędy w poprzednim konkursie w którym nie mogliśmy uczestniczyć. Otóż złożono wnioski na zagospodarowanie wielkich terenów gdzie samorządy dostały olbrzymie kwoty nie mając wkładu własnego. W związku z tym kilka samorządów wycofało się z tych projektów dlatego jest drugi nabór i nasza koncepcja będzie taka żeby zagospodarowaniem terenu objąć mniej więcej 1/3 strefy po to żeby uzyskać pieniądze na start żeby nie blokować się w ten sposób, że będziemy mieli duży wniosek, który będzie miał małe szanse przebicia i przez to będziemy mogli odpaść. Pierwotnym terenem wniosku będzie objęty 1/3 terenu dzisiejszej strefy od torów kolejowych. Poza tym proszę państwa oficjalne ogłoszenie powstanie strefy w Kraśniku nastąpi 24 maja na spotkaniu w Ministerstwie Gospodarki po tym planujemy oficjalne otworzenie strefy ekonomicznej ale ono będzie uzależnione od kilku rzeczy. Najprawdopodobniej jest jeden termin czerwcowy drugi wrześniowy, bardziej prawdopodobny wrześniowy. Dlatego, że zależy nam na tym aby w otwarciu strefy wzięli przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki oraz proszę państwa tu nawiąże do pomysłu, który towarzyszy formułowaniu strefy oraz ambasador Ukrainy. Dlatego, że chcemy nasze kontakty ukraińskie, które prowadzimy od lat sześciu przełożyć także na forsowanie pomysłu strefy jako skierowanej także do przedsiębiorców ukraińskich, czego żadna strefa ekonomiczna ani podstrefa nie robi. Jesteśmy dzisiaj na gorąco po konferencji we Lwowie, która odbyła się dwa tygodnie temu gdzie dosyć duże zainteresowanie towarzyszyło tylko temu, że mówiliśmy, że strefa może powstać. To są oczywiście kierunki, które rozpoczniemy działania, natomiast nie są to rzeczy, które przyniosą efekt radykalnie szybko. Poza tym kwestia zbywania terenów będzie polegała w ten sposób, że zbycie terenów będzie następowało poprzez złożenie przez inwestora wniosku do Strefy ekonomicznej w Tarnobrzegu. Wniosek będzie musiał być uzasadniony tym jaka jest wysokość inwestycji oraz tym co tam ma być planowane i dopiero po tym będzie decyzja o tym czy inwestor może wejść do strefy i jeśli taka decyzja będzie, będzie odbywał się przetarg i zbywanie terenów będzie następowało w drodze przetargów. Ulgi inwestycyjne będą ze strony państwa udzielane według pewnych kryteriów, które są jednakowe dla wszystkich stref. To zależy po prostu od wysokości inwestycji od tego ile miejsc pracy oferent będzie kierował. Mój plan po tym jeśli wysoka rada przyjmie dzisiejszy plan i złożymy wniosek będzie taki, że zespół, który już powołałem do obsługi inwestora będzie szykował pakiet pewnych uchwał dla rady, które spowodują to, że strefa ekonomiczna w Kraśniku będzie najtańszą strefą ekonomiczną w województwie. Bo musimy czymś się wyróżniać i czymś przyciągać inwestorów. Te wszystkie działania, które będziemy prowadzili do jesieni tego roku posłużą temu, że będzie można skutecznie zacząć reklamować strefę w Kraśniku, bo bez przygotowania nie można jeszcze z tym tematem wychodzić na zewnątrz. Jeśli chodzi o ulgi, ci z państwa, którzy pytali na komisji, w zależności od przedsiębiorców: dla dużych przedsiębiorców w wypadku podatku z tytułu kosztów nowej inwestycji a w to wchodzi między innymi zakup terenów będzie 50% zniżki, dla przedsiębiorców średnich 60%, dla mniejszych 70%. Minimalna wysokość inwestycji kosztów poniesionych na inwestycję tj 100.000 euro. Prowadzenie działalności gospodarczej nie krótszej niż 5 lat i nie krótszy niż 5 lat okres zatrudnienia osób, które będą przyjmowane tam ewentualnie do pracy. Proszę państwa, zamysł też jest taki aby część strefy przeznaczyć do zagospodarowania dla podmiotów kraśnickich, z tą myślą będzie

ten pomysł aby działki dzielić tak aby tworzyć tam także działki małe. Podstawą jest dzisiejsza decyzja państwa o zmianie w planie zagospodarowania przestrzennego, reszta działań będzie dalej kontynuowana przez nas, natomiast do państwa trafi wniosek tak jak powiedziałem, uchwał dotyczący zwolnień z tytułu podatku ze strony miasta. I tu będziemy proponowali najdalej idące zwolnienia w porównaniu z tym jak podchodzą do tego samorządy w województwie ze względu na to, że istotne jest to żeby ściągnąć inwestora i jeśli on zainwestuje tutaj to nie wyprowadzi się po tym jak po 10 latach strefa przestanie funkcjonować. Ten okres 10 lat funkcjonowania strefy jest okresem przyciągania i łapania inwestora. Natomiast okres ściągania podatków moim zdaniem powinno nastąpić później jeśli firmy się rozwiną. To tyle tytułem wstępu Panie Przewodniczący, generalnie rzecz biorąc państwu chciałem podziękować za decyzję o tym, że przystąpiliśmy do strefy ekonomicznej w Tarnobrzegu, chciałem przypomnieć, że te działania proszę państwa były możliwe dopiero faktycznie równocześnie ze zmianą granic, dlatego, że wcześniej tego typu działania ze strony miasta było zupełnie nieopłacalne gdyż moglibyśmy tylko sprzedawać teren a później nie korzystać z profitów, które mogą tam się pojawić. Dzisiaj muszę państwu powiedzieć, że praktycznie 2 tygodnie po powołaniu strefy już pierwszy podmiot się zgłosił zainteresowany. Problem jedynie polega na tym, że przy pierwszej decyzji inwestycyjnej zadecydujemy o tym jaki kształt strefa będzie miała, więc nie możemy palić się tym żeby szybko podejmować decyzję w tej dziedzinie musimy je dobrze przygotować i do tego nas namawia prezes Indyk ze strefy ekonomicznej w Tarnobrzegu. Dziękuję bardzo.” – koniec cytatu.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 2.

Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przekazał prowadzenie obrad i zabrał głos w dyskusji. Stwierdził, cyt. „Wysoka Rado, przedłożone nam dokumenty i projekt uchwały pomijając już brzydki charakter pisma, ale to uwaga estetyczna bardziej niż dotycząca meritum, natomiast my powinniśmy stanowić prawo dobre bez względu na to kto jak go zapisze. W projekcie uchwały w § 1 jest zapisane, że ***uchwala się zmianę zwaną dalej studium***, w § 2 ***studium stanowią*** czyli tę zmianę stanowią ***ujednolicony tekst ustaleń studium stanowiący załącznik Nr 1***. Mam takie pytanie, czy ustaleń studium można wprowadzić zapis w uchwale jeśli tytuł załącznika jest studium a nie ustalenia studium. To oczywiście bardzo może drobna lub nieistotna uwaga ale dla czystości tekstu uchwały, mam pytanie do pana mecenasa ***czy to ma istotne znaczenie czy też nie?*** W § 3 ust 1 pisze się ***zakres studium jest zgodny z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*** ale w ust. 2 pisze się ***zmiana obejmuje.*** Jeśli w § 1 ustaliliśmy, że zmianę nazywamy w dalszym tekście studium to czy w § 3 może być napisane raz studium a raz zmiana. To takie moje pytania do pana mecenasa lub do autorów. Na stronie 3 w załączniku Nr 1 jest wytłuszczony tekst ***niniejszy tekst studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik zawiera zmiany przyjęte uchwałą Nr XIX/160/2008 Rady Miasta Kraśnik z dnia 10 kwietnia 2008r.*** Natomiast ta uchwała nie dotyczy zmian, tytuł tej uchwały XIX/160/2008 z 10 kwietnia 2008r. tj studium a nie zmiana. Więc mam pytanie czy to jest dobry zapis. Dalsze wgłębianie się w tekst tego studium nasuwa takie oto moje uwagi. Myślę, że może one nie mają istotnego znaczenia dla sprawy najistotniejszej czyli rozstrzygnięć ale ten wstęp i część 2 czyli cele rozwoju miasta jest zapisana językiem, który nie zachęca do

czytania. Wstęp w moim przeświadczeniu powinien do takiego czytania zachęcać, ja w tych dwóch we wstępie, w części 2, czytając to wielokroć w niektórych zdaniach i akapitach w ogóle nie mogę doczytać się jakiegokolwiek sensu czy istotnego znaczenia. To jest dla mnie napisana, przez fachowca, który chce to dowieść takim, wizja zapisane w wysublimowanym intelektualnie językiem, ale chodzi o to, że po co takie sformułowania, ***najbardziej demokratyczną.*** To jest dyskusyjne bardzo czy to już jest najbardziej demokratyczne. Np. jest takie sformułowanie ***poprawienie właściwych proporcji.*** Jak są właściwe to po co je poprawiać. Dalej pisze się ***a co najmniej utrzymanie udziału przestrzeni.*** To poprawianie czy utrzymanie. Pisze się tam ***zachowanie elementów krajowego i regionalnego systemu ekologicznego na terenie gminy.*** Proszę państwa, w części 2 w pkt 1 ***Cele główne rozwoju miasta*** albo na str. 5 ostatni pkt ***poprawienie proporcji między inwestowaniem a modernizacją,*** no co z tego wynika dla mnie ***poprawienie proporcji*** w którą stronę czy w stronę inwestowania czy w stronę pomiędzy inwestowaniem a modernizacją. Jakie są te proporcje dotychczas jak są złe to je poprawiamy jak je poprawiamy to w którym kierunku., Dale można by się nad tym tekstem pastwić, myślę, że polonista miałby tu jeszcze więcej uwag. ***Niedopuszczenie do intensywnej zabudowy na obrzeżach miasta i zabudowy rozproszonej*** czyli ani intensywnej ani rozproszonej. ***Pracowanie odpowiednich regulacji aby ograniczyć powstawanie miasta do odpowiednich wielkości.*** Itd., itd., podobne wątpliwości na str. 6 pkt 2 cel i tam pisze ***stworzenie z miasta centrum aktywności ekonomicznej i innowacji atrakcyjnego zwłaszcza dla wielu zróżnicowanych form przedsiębiorczości związanych z nowoczesnymi technologiami. Ukształtowanie właściwego obrazu miasta, rozstrzygająco rzutować na jakość życia, dążenie do kreowania, poddanie monotonnej wielokubaturowej zabudowy procesom humanizacji, eliminowanie poprzez przede wszystkim poprzez jej przekształcenie brzydkiej standardowej (przemysłowej) bezstylowej formie zabudowie mieszkaniowej i usługowej.*** Proszę państwa nie mam żadnych propozycji zmian w tym dokumencie, natomiast zadałem sobie takie pytanie, po co się pisze takie dokumenty z których nic nie wynika. To marnotrawstwo papieru i można sobie czytać, czytać i czytać i w każdym akapicie gotów jestem na podjęcie takiej dyskusji, może nie na forum sesji, że z tego po prostu nie idzie wywieźć żadnego ani celu ani kierunku. Napisane to jest fatalnym językiem. I to taka uwaga do pana Burmistrza żeby zlecając fachowcom opracowanie dokumentów, które my jako rada mamy przyjmować i które mają być czytelne dla mieszkańców także bo jeśli mieszkaniec chce się z uchwałą rady zapoznać i powie ***to jakie żeście przyjęli kierunki rozwoju, to jakie przyjęliście studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.*** Jak weźmie ten dokument to się zastanowi co z niego wynika. Jest tych uwag ogrom, w tych pierwszych dwóch rozdziałach i jak mówię, naprawdę nie zachęcają one do czytania tych już proponowanych szczegółowych. Na str. 7 pisze tak, Cel - ***decentralizacja*** a później, kierunek - ***hamowanie decentralizacji.*** Be sensu. Moja taka uwaga żeby nawet fachowym językiem pisać tak żeby to było czytelne i logiczne." – koniec cytatu.

Radny Mirosław Włodarczyk – stwierdził, cyt. „Panie Przewodniczący, szanowna Rado. Nie sposób nie zgodzić się z tą uwagą, którą pan Przewodniczący powiedział odnośnie pisania tego i takim językiem takiego studium ale jeszcze jedno, chciałbym na coś zwrócić uwagę. Nie ma sensu też drukowania czegoś takiego, czarnego takiej mapki. Trzy razy próbowałem się w to wgryźć, nie sposób. Szkoda marnowania czasu i szkoda wysyłania czegoś takiego radnym. Po prostu z tego nic nie wynika. Widzę, że krążą jakieś kolorowe mapki, nie można tego wydrukować, taki wielki koszt jest wydrukować to w 21 egzemplarzach i przysłać radnym. Kto to ma przed tym siedzieć i ślęczeć i kolory szarości odróżniać od czarnego i gamę od białego do czarnego. Nie czytelne w ogóle, no tak nie można postępować, oczywiście każdy mi może powiedzieć, że mogę pójść, jest wystawiony w Urzędzie Miasta, mogę zobaczyć. Z całym szacunkiem, uważam, że to jest brak szacunku po prostu dla pracy radnego. Dziękuję bardzo." – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, że uwaga radnego Włodarczyka jest słuszna.

P. Jacek Dul-Zastępca Miasta Kraśnik – stwierdził, cyt. „Panie Przewodniczący, wysoka Rado. Zanim poproszę projektantów o odpowiedź, chcę wyjaśnić. Ten dokument w takim kształcie, krytykowany przez państwa radnych był przyjęty w 2004r. Na potrzeby tej zmiany dokonane były tylko zmiany dotyczące obszarów, które w tej chwili procedujemy. Ja też czytając ten dokument i jeszcze wcześniej też miałem takie odczucia, że on już jest anachroniczny w tej chwili i ten język nie jest najlepszy. Myślę, że dobrą okazją będzie następna duża zmiana, którą szykujemy, jeśli chodzi o zmiany w planie i wtedy będzie okazja do popracowania nad tekstem tego studium. W tej chwili projektanci nie mieli prawa nawet ingerować w ten pierwotny tekst i zmieniać tego pierwotnego tekstu, dlatego, że zakres tych opracowań był określony. To może tyle ode mnie, gwoli wyjaśnienia." – koniec cytatu.

P. Anna Moroz – ARKADIA – stwierdziła, cyt. „Nasz zakres zmian objął teren przy ul. Urzędowskiej i ul. Słowackiego i dotyczył w zasadzie, jeśli chodzi o studium to tylko wprowadzenie zapisu, które nie było do tej pory w studium o możliwości budowania obiektów handlowych powyżej 2.000 m^2, dlatego, że państwa zapis ograniczał obiekty wielko kubaturowe do 2.000 m^2 i na tym nasza zmiana studium tj na 27 str. z gwiazdką pochyłym drukiem, wprowadzony tekst. Dwie linijki tekstu. To w zasadzie tyle jeśli chodzi o studium." – koniec cytatu.

Radny Mirosław Włodarczyk – stwierdził, cyt. „Panie Przewodniczący, szanowna Rado. Kiedy dwa lata temu podjęliśmy decyzję odnośnie sprzedania tej działki ja wypowiadałem się wtedy, że działkę można sprzedać, jesteśmy za sprzedażą tej działki ale żeby nie ograniczać, nie stwarzać przetargu ograniczonego, tylko nieograniczonego. Jest to warunek taki, żebyśmy uzyskali jak największą wartość, jak największą sumę za sprzedaż tej działki. I teraz okazuje się po dwóch latach, że sprzedaliśmy działkę z ograniczeniem a teraz rozszerzamy powierzchnię handlową powyżej 2.000 m^2. To są rzeczy nie w porządku i budzące wiele wątpliwości i podejrzeń. Przecież to kupiła jakaś firma z Dębicy, cieszyliśmy się za wysoką sumę 6.000.000 zł, około, może się mylę. 6.090.000 zł i nagle okazuje się, ze ograniczyliśmy przetarg, bo nie wystąpiły pewnie inne firmy, które mogły by budować tu centra handlowe, tego typu procedury były opisywane w innych miastach i wiem, że to są rzeczy niedopuszczalne. Dlatego proszę o wyjaśnienie, dlaczego w taki sposób postępujemy, ograniczamy najpierw sprzedaż działki, warunki zabudowy tej działki a teraz zostaje to rozszerzone. Ja się nie zdziwiłbym jakby firma z Dębicy odsprzedała teraz z wielkim zyskiem tą działkę jakiemuś innemu podmiotowi. I teraz się pytam, kto ponosi odpowiedzialność za stratę jaką poniosło miasto. Oczywiście my radni, tak? Bo my będziemy głosować teraz za przyjęciem tego planu a jak nie przyjmiemy to jesteśmy wrogami tutaj absolutnie rozwoju miasta Kraśnika. Dlatego chciałbym prosić o wyjaśnienie, dlatego doszło do tego typu sytuacji? Dziękuję bardzo." – koniec cytatu.

P. Jacek Dul-Zastępca Miasta Kraśnik – stwierdził, cyt. „Panie Przewodniczący, wysoka Rado. Widzę, że tu pan radny Włodarczyk myli pojęcia. Mówi o różnych sprawach. Po prostu pomylił pewne pojęcia. Po pierwsze. Przetarg był nieograniczony, każdy mógł przystąpić do tego przetargu. Po drugie. Cena wywoławcza do przetargu to wycena razy 2. Wycena była około 3.000.000 zł. Burmistrz pomnożył to przez 2. Zainteresowanie tym przetargiem było duże, ostatecznie do przetargu zgłosiła się tylko jedna firma, zdziwiona zresztą mocno i bez zastanowienia dała jedno postąpienie. My też byliśmy mocno zdziwieni tą sytuacją i to, że taką cenę uzyskaliśmy. W planie zagospodarowania przestrzennego określone było przeznaczenie tych terenów, tam było przeznaczenie takie samo jak w tej chwili tylko to

ograniczenie do możliwości inwestowania powyżej 2.000 m^2, bo ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym daje takie ograniczenia, żeby wybudować obiekt powyżej 2.000 m^2 musi być w studium i w planie zapis i określone muszą być obszary na których dopuszczalne jest to. Więc po wykupieniu tej działki właściciele wystąpili o taką zmianę. Każdy z właścicieli może to zrobić. Ja też mając działkę w mieście mogę wystąpić do Burmistrza o zmianę planu w danym zakresie, jeżeli to nie będzie niezgodne z uwarunkowaniami zagospodarowania danego terenu i taka zmian będzie możliwa i wysoka Rada wyrazi zgodę na taką zmianę, taka zmian będzie mogła dojść do skutku. Dlatego pan radny Włodarczyk trochę używa tu takich argumentów, które lekko mówiąc wynikają z pomylenia pojęć. Dziękuję." – koniec cytatu.

Radny Mirosław Włodarczyk – stwierdził, cyt. „Panie Przewodniczący, szanowna Rado. Panie Burmistrzu. Pan doskonale wie o jakich rzeczach ja mówię i wszyscy zrozumieli o czym my mówimy. Może pomyliłem pojęcie odnośnie przetargu ograniczonego, nieograniczonego. Chodziło mi o ograniczenie osób czy podmiotów, które by mogły wziąć udział, bo jeżeli kogoś interesowała działka powyżej 2.000 m^2 powierzchni handlowych to nie mógł wziąć udziału i stąd moja myśl i moje powiedzenie, że został ograniczony przetarg. Ale właśnie na tym rzecz polega, panie Burmistrzu i niegospodarność miasta na tym polega, że można sprzedać każdą działkę jako rolniczą, później ją przekształcić, oczywiście w tym samym areale i to może wynikać, to jest po prostu niegospodarność miasta. Najpierw uznaliśmy, że działka zabudowa do 2.000 m^2, przecież mogliśmy pozyskać większą sumę za sprzedaż tej działki. Ja oczywiście rozumiem, że pan jest usatysfakcjonowany i Burmistrz był usatysfakcjonowany z bardzo dobrej transakcji, tylko, że mogła ta transakcja być o wiele lepsza a nawet może by była i taka sama tylko by nie budziła wątpliwości, taka jaką budzi w tej chwili. No przecież to jest, nie widzi pan niewłaściwości panie Burmistrzu. Nie widzi pan, że najpierw podmiot występuje za dwa lata, nic nie robi na działce, kupił ją wcześniej ze dwa lata, czeka dwa lata na zmianę i nagle działka może być 2x więcej warta i pan uważa, że miasto nie straciło tylko zyskało na tym. I to nie jest niewłaściwe? Panie Burmistrzu ja jeszcze raz chciałem powiedzieć, że w Krakowie właśnie postępowania się toczyły przeciwko Prezydentom, Zastępcom Prezydenta właśnie za sprzedaż tego typu działek, gdzie były sprzedawane jako działki rolnicze, później były przekształcane i firmy zarabiały krocie. I działały na niekorzyść miasta. To jest po prostu ten sam mechanizm i jeżeli pan tego nie widzi to naprawdę się mocno dziwię. Dziękuję bardzo." – koniec cytatu.

Radny Jerzy Misiak – stwierdził, cyt. „Panie Przewodniczący, wysoka Rado. Myślę, że powinniśmy się też zastanowić, Rada powinna się zastanowić nad kierunkiem rozwoju tego handlu w Kraśniku. Bo jeżeli do tej pory podjęliśmy czy podejmowaliśmy decyzję o tym, że wielko powierzchniowe obiekty handlowe nie powinny przekraczać 2.000 m^2, to wpisując, a powiem brzydko przemycając oto ten pkt z *, on faktycznie będzie zatwierdzony uchwałą z nadzwyczajnej Rady i wejdzie w życie i będzie można spokojnie w tym miejscu pobudować bardzo duży obiekt handlowy o powierzchni 4.000 – 6.000 m^2, czy 10.000 m^2, no przesadzam, ale może takie duże obiekty jak np. wjeżdża się do Lublina, a czy zastanawiamy się nad handlem lokalnym, tym małym biznesem, który zatrudnia najbliższe rodziny ileś tak osób, przecież ten handel przy bardzo dużej powierzchni sklepów on zupełnie zniknie i tak ograniczamy, bo popatrzcie wjeżdżając do dzielnicy fabrycznej jest system domów towarowych o dużych powierzchniach, jest Stokrotka, jest Plus, jest Lidl, jest Biedronka. Czy rzeczywiście w tym miejscu jest miejsce na jeszcze jeden wielki dom o powierzchni handlowej 4.000 – 6.000 m^2? I tak mieszkańcy tamtej dzielnicy mówią w ten sposób ***Wjeżdżając do dzielnicy fabrycznej widzimy tylko blaszaki, potężne blaszaki i nic więcej.*** I za chwilę taki blaszak będzie, nad tym trzeba się zastanowić. Mnie się wydaje, że po prostu wypadało by wykreślić tę * albo ten zapis ***Na terenie oznaczonym symbolem 44U, dopuszcza się lokalizację obiektu powyżej 2.000 m^2.*** Do 2.000 m^2 jest ustalone i powinno się to

realizować. Ze str 27, ze str 29 bo w dwóch miejscach taki zapis znalazłem. Dziękuję." – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przekazał prowadzenie obrad i zabrał głos w dyskusji. Stwierdził, cyt. „Wysoka Rado. Ja chciałem od strony bardzo praktycznej, temat ten mi jest znany albowiem jako szef firmy przez ponad 2 lata prowadziłem negocjacje z 4 firmami chcąc korzystnie sprzedać działkę, działkę zlokalizowaną równie atrakcyjnie jak ta, którą sprzedał pan Burmistrz. Chcę powiedzieć, że te 2 lata się opłaciło, bo zainteresowane działką największe sieci marketów w Polsce pozwoliły uzyskać cenę 10-krotnie wyższą niż uzyskała spółka miejska sprzedając działkę przez płot niemalże. A 5-krotnie wyższą niż uzyskał ten, który od spółki miejskiej kupił i odsprzedał sieci. Ale największe sieci na terenie miasta Kraśnika, proponowały cenę jako już zaporową 60 euro za 1 m^2. Później poszło to trochę wyżej, ale to było 260 zł. To podbiło tak cenę w Urzędzie Skarbowym bo tam się liczy średnią 3 ostatnich transakcji do wyceny, że jeden z kupujących mówi Niech pana szlag bo ja kupiłem taniej, zapłaciłem taniej a urząd każe mi podatek od wyższej kwoty zapłacić. To musimy wziąć pod uwagę, zastanawiając się czy sprzedaliśmy to korzystnie czy nie, chociaż to nie jest przedmiotem dzisiejszej decyzji. Jak ja sobie policzyłem, to około 360 zł za 1 m^2 zapłaciła ta firma za dużą działkę około 17.000 m^2. Teraz proszę państwa ta zmiana zapisu pozwalająca na pobudowanie obiektu handlowego o powierzchni ponad 2.000 m^2, z tego co pan Burmistrz mówił i mi jest wiadomo to to ograniczenie dotyczyło terenu całego miasta Kraśnika. Ono wynika z ustawy, od tego można poczynić wyjątek. My żeśmy takich terenów nie wyznaczyli, gdybyśmy wyznaczyli, że nie wiem jak Warszawa wyznaczyła tereny w kierunku Janki, tam też można powiedzieć, że wjeżdża się do Warszawy i nic tylko same markety. My takiej dzielnicy czy takiego terenu pod lokalizację marketów nie wyznaczyliśmy więc one sobie wyznaczyły same. Kraśnik to faktycznie dzielnica fabryczna chyba największe skupisko marketów, najgęstsze skupisko marketów jakie zna miasto tego typu ale teraz odpowiedzmy sobie na takie pytanie czy jeśli ktoś nie chce wybudować hali tej blaszanej jak to radny mówi, tej jednokondygnacyjnej no bo czy tam można wybudować Lidl, Biedronka, Carrefour, czy w środku jeszcze można wybudować 5 tego samego typu sklep. Można ale proszę państwa czy uważacie, że ktoś kto zapłacił 6.000.000 zł za działkę i dołoży jeszcze ze dwakroć tyle na wybudowanie obiektu to nie musi zamortyzować tego wydatku. Zacznijcie myśleć jak ktoś kto wydaje pieniądze czy tam można uwzględniając populację Kraśnika, bo te firmy inwestujące mają bardzo precyzyjne procedury i wyliczenia i np. jedna z największych sieci w Polsce, budująca obiekty duże, wyliczając możliwości finansowe, ilość ludzi itd. wyliczyła, że ze względów ekonomicznych w Kraśniku nie powinna tego sklepu budować. To czy tam jest możliwość wybudowania tego samego. A może ktoś chce wybudować galerię, nie blaszak jednokondygnacyjny tylko 2-piętrowy lub 3-piętrowy, wtedy ta zabudowa nie koniecznie brzydka bo może ładna i niekoniecznie przeznaczona pod kolejny sklep handlujący cytrusami czwartej jakości i innymi tanimi wyrobami, wybuduje tam ładne centrum handlowe. Takie centra są w dużych miastach, przy marketach właśnie w pobliżu, bo market ściąga ludzi. Więc my próbujemy dzisiaj nie znając odpowiedzi na te pytania, ja nie twierdzę, że będzie tak lub inaczej, bo jak zapiszemy, że może powstać obiekt powyżej 2.000 m^2, no to może jeszcze sieć, która nie ma u nas sklepu TESCO czy inna sieć wybudować tam 4.000 m^2 i szczęścia zdrowia, pomyślności, ale teraz odpowiedzmy sobie my jako radni czy to nas boli i naszych mieszkańców przede wszystkim, czy to nas boli, czy to zaszkodzi naszym przedsiębiorcom. Jak jest 4 markety to co zmieni dla człowieka mającego sklepik, że powstanie 5? Ale powstanie kilkanaście miejsc pracy, ktoś przywiezie na teren Kraśnika kasę, ktoś to będzie budował, z reguły firmy nie kraśnickie, w Kraśniku nie ma firmy, która by się w tego typu obiektach specjalizowała. Więc jeśli mamy podejmować decyzję, biorąc pod uwagę wyłącznie aspekt ekonomiczno-gospodarczy to odpowiedzmy sobie raczej na te pytania, chyba, że chcemy uprawiać politykę, bo to wtedy ładnie brzmi, że pozwoliliśmy komuś kto

kupił na budowę większego obiektu. Mirek przepraszam ale to jest trochę takie insynuowanie, porównywanie, że ktoś działkę rolną zamienił na przemysłową albo na budowlaną, nijak się ma do tego, że ta działka była zawsze zlokalizowana tam gdzie jest, widziały gały co brały wśród tych co mogli w tym jak to mówią ludzie uczestniczyć w tym przetargu i to ograniczenie każdy zna, każdy deweloper, który kupuje działki wie, że jest takie ograniczenie i wie, że można później wystąpić do rady o odstąpienie od tego ograniczenia. Wieść gminna niesie, że jak się kupi atrakcyjną działkę to można wystąpić do rady o pozwolenie na zwiększenie tego metrażu a jak się ta rada nie zgodzi a blisko do wyborów to se później wybrać swoją radę, która się zgodzi. To znaczy mówię o plotkach rozsiewanych w różnych środowiskach i mediach ale to nie dotyczy Kraśnika i u nas takiej obawy nie ma." – koniec cytatu.

Radny Ryszard Iracki – stwierdził, cyt. „Panie Przewodniczący, szanowni radni. Ja sobie przypominam, że przy tamtej zgodzie na tamtą sprzedaż tej działki to ja właśnie na komisji i później tutaj na sesji mówiłem o ograniczeniu żeby nie było tam właśnie 2.000 m^2 tylko 500m^2, żeby po prostu powodować to, żeby nasze lokalne firmy to przejęły, w ten sposób kupiły i tam inwestowały. Później generalnie stało się tak, że jak się stało, działka sprzedana, gdzie mi wszyscy mówili, że widzisz ile dostaliśmy pieniędzy ile zarobiliśmy. Dobrze, zarobiliśmy, przyznałem rację, dobrze może to był lepszy pomysł. No ale teraz w tej chwili, ja rozumiem, mam pytanie takie, to rozumiem, że ta firma, która kupiła panie Burmistrzu, wystąpiła o zmianę tego studium, tak? To ta firma kupiła. Dwa lata czekała, a dlaczego wcześniej nie występowali? Kiedy oni z tym wystąpili? Dwa lata temu sprzedana działka. Procedura tyle trwała, za długie są te procedury. I w tej chwili, ja powtarzam, sprzedajemy też tereny i tak się zastanawiam, sprzedajemy tereny obok, bo przecież ostatnie te uchwały o sprzedaży lasu, idzie tu koło Al. Niepodległości przy fabryce, ktoś kupuje z jakąś myślą, że oni ci kupujący wszyscy wiedzą, że będzie tutaj taka, no chociażby galeria itd. Ale być może ja nie znam i niech mi teraz ktoś udowodni i powie, że ci co kupili, co oni tam planują czy nie planują właśnie tego typu jakiś budowania sklepów czy prowadzić taką działalność, bo pod to jest ten teren przeznaczony. I czy oni nie będą zawiedzeni i bo ja wiem zawsze jest, miejsca pracy to oni stwarzają też ci którzy kupili te tereny dla naszych kraśniczan też. Natomiast tu w tej chwili my nic nie wiemy, i raptem robimy taki wyjątek, przecież wiadomo, że w całej Polsce jest ustawa i mówi się o tym, że na obrzeżach miast. Czy to jest obrzeże miasta? Gdzie wokół sprzedajemy te tereny, jedyny zapisany jest w tym studium, że teren od strony boisk w stronę Urzędowskiej jest terenem zielonych tych płuc. To są obrzeża miasta? Jeżeli zabudowa cały czas idzie jak się jedzie w stronę Urzędowa to widać jakie domy powstają. W ogóle miasto musi się gdzieś rozwijać i będzie się rozwijało, to będzie w środku miasta, przecież mamy projektowaną strefę ekonomiczną, tutaj może być i 10.000 m^2. Jakiś problem. Ta strefa ma bardzo dobry dojazd od ul. Urzędowskiej przejechanie do strefy tj 1.500 m. Także ***ja też wnioskuję żeby to po prostu wykreślić.*** Bo ja mimo szczerych chęci nie zagłosuję na to bo nie chciałbym żeby mi ktoś potem z tych handlujących powiedział, że głosowałem żeby w środku miasta, bo uważam, że to jest środek miasta, powstał jakiś wielki obiekt. Bo trudno powiedzieć co tam jest bo nie ma przedstawiciela, ja uważam, że na tej sesji powinien być przedstawiciel tej firmy, który powinien przedstawić wizję czegoś. Jeżeli on wystąpił z tym wnioskiem to powinien przedstawić jakąś wizję, czy to jest w ogóle tajemnicą handlową czy przemysłową. Powinien przedstawić wizję co tam będzie, co chce, my wtedy możemy po prostu mu wtedy powiedzieć, że zgadzamy się o takie coś. Pamiętam, że tak samo było w poprzedniej radzie o tę strefę ekonomiczną, o te 24 ha, gdzie p. Glinicki próbował tam przetwórnie. Żądaliśmy od niego, on przedstawiał koncepcję co na tym będzie, co zrobi, w jaki sposób. No nie doszło to do skutku, trudno mi powiedzieć czy on chciał czy nie chciał ale on opracowywał, przed otrzymaniem zgody na sprzedaż, przed otrzymaniem zgody na dzierżawę, bo były takie formy przez niego proponowane, on przedstawiał koncepcje co tam będzie i co tam powstanie i potem myśmy o tym decydowali tutaj głosując. Dziękuję" –

koniec cytatu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kraśnik – Ireneusz Ofczarski – stwierdził, cyt. „Panie Przewodniczący, szanowni radni. Ja myślę, że rada się podzieliła na takie grupy, które są za tym żeby te wielko powierzchniowe sklepy mogły być, dopuszczała taką funkcje i ci którzy by do 2.000m^2 albo jeszcze ci, którzy by do 500m^2. Ja myślę tak, że we wszystkich tych kategoriach znajdziemy za i przeciw. Ustosunkowując się bardzo rygorystycznie do jakiegoś tam kryterium, ograniczamy możliwości rozwoju gospodarczego dla podmiotów gospodarczych z zewnętrznych i być może miejscowych. I chciałem powiedzieć panie radny Iracki, że jak pan mówi do 500m^2 to moim odczuciu dla sklepów tego typu co pan prowadzi i wielu innych to największym zagrożeniem to są te do 500m^2 te tzw Stokrotki, Biedronki i inne. Wie pan dlaczego, bo one przechwytują wewnątrz osiedla. One przechwytują klientów z tych małych sklepików, natomiast te wielko powierzchniowe sklepy mają inną koncepcję istnienia i bardzo możliwe, że to pójdzie w kierunku stworzenia dodatkowej galerii, przyciągnięcia dodatkowymi funkcjami, które dotychczas u nas nie były propagowane. I być może będzie to u nas funkcjonowało. Proszę państwa ktoś kto płaci 7.200.000 zł za działkę 1,7 ha no to naprawdę ma wizję i ma prawo do składania wniosku. My się powinniśmy mocno zastanowić czy powinniśmy ograniczać w sposób tak rygorystyczny komuś kto przychodzi z konkretnymi pieniędzmi tutaj, bo to będzie podatek od nieruchomości m.in. Nie róbmy demagogii, że można zrobić 5 czy 6.000 market bo to ogranicza. Tu pan Rudnicki lub panie projektantki mogą powiedzieć, że do tego potrzeba miejsc parkingowych i na tej działce tyle miejsc parkingowych się nie znajdzie. A przykład jest obok Carrefour, który tam bodajże 1 ha jest sprzedane i to nie jest sklep 5.000 i miejsc parkingowych bodajże na styk jest tylko. W związku z tym to też ogranicza areał, tak że nie będzie 5 czy 6.000 sklepu, tylko będzie być może 2.500 czy 2.700 podobnie do Carrefoura być może będzie galeria ale nie ograniczajmy ludziom bo okaże się, że nikt tutaj nie przyjdzie. Dziękuję.” – koniec cytatu.

Radny Piotr Iwan – stwierdził, cyt. „Ja chciałem zwrócić jeszcze uwagę na taki fakt, że 3 lata temu siedzieliśmy przy tych stołach i ten problem tak naprawdę to pojawił się 3 lata temu odnośnie tego terenu. No podjęliśmy decyzje o sprzedaży działki, bardzo dużej 1,7 ha no i nie łudźmy się, że w tamtym momencie zakładaliśmy, że na 1,7 ha powstanie jeden sklep o powierzchni 2.000 m^2, jeszcze przy założeniu, że są dwie kondygnacje, można sobie łatwo to wyobrazić, 1,7 ha i w środku stoi obiekt o powierzchni rzutu 1.000 m^2 czyli 10 arów czyli jest 1,7 ha, 7 czy 8% zabudowy tego obszaru i jeden budynek. Mnie się wydaje, że my tak naprawdę decyzję o tym o czym w tej chwili mówimy no to podjęliśmy właśnie wtedy godząc się na wystawienie do sprzedaży w jednym kawałku tak dużego terenu. Nikt mnie tu chyba nie przekona i nie powie mi, że nie zastanawialiśmy się wtedy i każdy nie rozpatrywał gdzieś, nie wiem w swoim duchu, czy tutaj na forum, tego tematu, ze może tam powstać market no siłą rzeczy. To jest pierwsza sprawa, druga sprawa, panie Burmistrzu ja chciałbym się dowiedzieć czy ze strony Urzędu Miasta w momencie tego przetargu, czy była jakaś intencja wypowiedzi odnośnie tego, że jest możliwość później przekształcenia tego terenu no bo to jest rzecz dosyć istotna? No i trzecia sprawa, proszę państwa, mamy określony stan, jest 1,7 ha w ręku jednego właściciela. Ja to sobie tak myślę, że nawet jak tego nie przegłosowalibyśmy tych powyżej 2.000 m^2 to proszę państwa taka firma sobie poradzi z tym. Podzieli te działki, poskleca jakieś pawilony, połączy ich jakimś przejściem podziemnym a to jakimś przejściem u góry. Pewnie architekci siądą nad tym i wymyślą dziesiątki sposobów żeby ten przepis obejść. W związku z tym lepiej dać tą możliwość niech to powstanie jeden obiekt, niech to będzie jakaś określona bryła, niech ona ładnie wygląda, niech będą schody ruchome, parking podziemny, a nie takie sztukowanie na 1,7 ha jakiś obiektów i później jakieś próby ich łączenia, połączenia itd. Dziękuję.” – koniec cytatu.

Radny Mirosław Włodarczyk – stwierdził, cyt. „Panie Przewodniczący, szanowna Rado. Pan

Piotr mi tu wmawia rzeczy z całym szacunkiem Panie Piotrze, zawsze pana ceniłem za wypowiedzi merytoryczne w większości. No nie można się posługiwać tego typu sposobem myślenia, że my głosowaliśmy wtedy za tym żeby oczywiście zwiększyć powierzchnię handlową i braliśmy pod uwagę, że będzie to powierzchnia handlowa powyżej 2.000 m^2. Ja nie chciałbym tutaj prowadzić rozmowy odnośnie tego typu czy są potrzebne tutaj nam sklepy 5.000, 10.000 czy 500 m^2. Absolutnie mnie to nie interesuje. Ktoś kto kupował tę działkę wiedział, że może wybudować sobie powierzchnię handlową do 2.000 m^2. I uważam tylko i wyłącznie, z tego względu, że zrobiliśmy to ograniczenie, nie dopuściliśmy podmiotów, którzy myśleli o działce i o powierzchni handlowej powyżej 2.000 m^2 i chciałbym żebyście państwo w ten sposób na to spojrzeli. Przecież my teraz rozszerzyliśmy możliwość funkcjonowania tej działki, przecież ktoś kto wiedział o tym doskonale i też nie można przyjąć takiego sposobu myślenia, że zawsze można wystąpić do Rady i Rada zmieni plan zagospodarowania przestrzennego. No proszę państwa nie w ten sposób. Jeżeli żeśmy sprzedawali tą działkę, trzeba było od razu zmienić plan zagospodarowania przestrzennego bez żadnych ograniczeń i niech sobie kupuje kto chce w przetargu jawnym. Pan Burmistrz mówił, zgłosiła się jedna firma, dlaczego jedna firma. Być może dlatego, że było to ograniczenie powierzchni handlowej do 2.000 m^2. A teraz proszę się wczuć w taką sytuację, teoretyczną, że firma z Dębicy, która zakupiła, skąd inąd słynie, w internecie szukając firmy, to słynie tylko z tego, że jest zapis w internecie, że kupiła działkę inwestycyjną w Kraśniku. I zakładając, że przegłosujemy ten plan i firma odsprzeda tą działkę za 10.000.000 zł jakiejś innej firmie i pytam się czy to jest w porządku wtedy? Czy wtedy nie poczujemy się w jakiś sposób okradzeni, miasto, że poniosło stratę 3.000.000 zł. Proszę przyjąć taką teoretyczną, hipotetyczną skąd inąd właściwość. Dlatego uważam, że może to jest też i na przyszłość, jeżeli się sprzedaje coś nie stanowi się ograniczeń żeby każdy podmiot mógł wziąć i wtedy jest jasność, nie ma sytuacji dwuznacznych. Dziękuję bardzo." – koniec cytatu.

P. Jacek Dul-Zastępca Miasta Kraśnik – stwierdził, cyt. „Chciałbym odpowiedzieć panu radnemu Iwanowi. Deweloperzy bardzo dobrze znają przepisy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym więc niczego nie musowo im sugerować i niczego nie musowo im podpowiadać. A odpowiadając panu Włodarczykowi, dlaczego jeden podmiot przystąpił do tego przetargu, bo inne myślały, że nikt nie przyjdzie na ten przetarg. Inne firmy myślały, że nikt nie przyjdzie na ten przetarg. Byłem na tym przetargu i widziałem miny tych panów z Dębicy. Byli mocno zaskoczeni i nie zastanawiali się, popatrzyli po sobie, dali jedno postąpienie, uśmiechnęli się i na tym się skończyło, bo w przetargach jest tak, że jeżeli nie dojdzie do skutku pierwszy przetarg, więc kupujący mają nadzieję, że cena zostanie obniżona a w związku z tym, że cena była ustalona na tak wysokim poziomie to wszyscy inni sądzili, że nikt nie podejdzie do tego. I tylko dlatego ta jedna firma podeszła i kupiła." – koniec cytatu.

Radny Leszek Biegaj – stwierdził, cyt. „Wysoka Rado. Wydaje mi się, że te nasze dywagacje prowadzą w tym kierunku, że jakieś tam błędy przez lata popełnialiśmy, ale dla inwestora to w tej chwili już nie jest ważne, on już jest właścicielem. On musi się rozwijać, musi budować i musi myśleć co z tą działką zrobić. Ja państwu tylko przypomnę, że jakieś 8 lub 10 lat temu było zainteresowanie tą działką, państwo na pewno nie pamiętacie, już jako centrum handlowe. Ja będąc w Zarządzie Miasta uczestniczyłem w takich spotkaniach z naszymi miejscowymi biznesmenami, którzy rzeczywiście mieli jakąś wizję na temat tejże działki. Oczywiście nie była to jedna osoba, było tych panów bodajże 6. I proszę mi wierzyć, że tak się niestety nie udało, dlaczego, dlatego, że jeśli ci państwo zaczęli dywagować w mieście, kto ile ma włożyć w to centrum to tak się pokłócili, że nie można było tego słuchać. To po prostu nie udało się i by się nigdy w życiu nie udało, bo jeśli jest 6 właścicieli to nic z tego. Tak że próby były dawno już lata temu i to miały być jakieś pawilony parterowe co oczywiście mnie bulwersowała taka inwestycja. Wydaje mi się, że inwestycja już jest w tej chwili za późno na takie dyskusje. No jest inwestor i my nie możemy ograniczać praw, bo on

ma prawa rozwijać się i produkować jak uważa. Jeszcze raz podkreślam, że nie jest to taka łatwa sprawa z miejscowymi biznesmenami. Dziękuję." – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przekazał prowadzenie obrad i zabrał głos w dyskusji. Stwierdził, cyt. „Wysoka Rado. Możemy rozdzierać szaty i różnych argumentów używać ale żeby trochę zaprzeczyć tej ocenie, którą tu Leszek Biegaj wygłosił iż popełnialiśmy w przeszłości błędy no to prawda jest taka, że Zarząd prowadził negocjacje z kraśnickimi przedsiębiorcami żeby tam zrobić centrum handlowe. Nie udało się bo nie było zgody i kasy. Później była koncepcja taka, że przekazaliśmy to Kraśnickiej Izbie Gospodarczej i 3 lata miała tę działkę i nic się nie działo i pomysł kraśnickich przedsiębiorców zrzeszonych w tej organizacji był taki, żeby znaleźć kogoś z kasą a oni za tę działkę, którą daliśmy im za friko, mają mieć dywidendę. No to bez sensu, później była następna decyzja rady. Odzyskaliśmy tę działkę od organizacji, która przez 3 lata nic nie robiła, wydzieliliśmy w budżecie miasta przy ogromnym sporze potężną kasę żeby zbudować tam halę targową czy bazarową czy centrum handlowe. Jak zwał to zwał. Ale miało to służyć 2 celom: zaproponowanie kraśnickim małym handlowcom godziwych miejsc pracy i zarabiania pieniędzy. Chcieliśmy im dać za darmo w najlepszym przypadku koszt powierzchni handlowej wyliczanej wstępnie bardzo, miał wynosić około 1.000 – 1.500 zł czyli nigdzie tak tanio się tego nie dało by kupić. No i co, ci radni, którzy przeforsowali te decyzje żeby dać coś za darmo kraśnickim przedsiębiorcom zostali przez nich napadnięci i spałowani, że co my sobie wyobrażamy, oni chcą na tym bazarze dotychczasowym w tych obskurnych budach handlować dalej. No więc odzyskaliśmy z powrotem działkę i później trzeba ją było sprzedać. I ta cena, podkreślam raz jeszcze, panie na pewno znają aktualne ceny ale blisko 100 euro za 1 m^2 płaci się w miastach wojewódzkich nie w Kraśniku. Ja bardzo wątpię żeby ktokolwiek dzisiaj 10.000.000 zł za działkę 17.000 m^2 w Kraśniku. Bo ona by się nie zamortyzowała, przecież ludzie operujący takimi pieniędzmi to nie szaleńcy i nic nie robią co zagraża ich stracie. Więc przypominając tę historię chcę powiedzieć, że działania samorządu w tej materii były rozważne, nacechowane troska o kraśnickich przedsiębiorców i handlowców ale ponieważ oni się nie mogą zmobilizować to teraz sobie musimy odpowiedzieć na takie pytanie ***Czy lepiej żeby tam powstało, ja mówię, centrum handlowe czy lepiej żeby nasze żony jeździły do butików po porządne ciuchy, jedne do Lublina a drugie do Janowa?*** Bo ja nie wiem, może ja w specyficznym środowisku operuje ale część ludzi jeździ na zakupy do Janowa, bo ponoć tam można taniej i lepiej kupić niż w Kraśniku. Czy nam zależy na takiej sytuacji? Proszę pojechać do Rzeszowa do innych miast gdzie funkcjonują te galerie to naprawdę spora szansa na aktywizację handlu i zarobienie przez samorząd także pieniędzy. Bo to co mówił Piotr, nie ma takiej opcji, że jak będzie chciał właściciel obecny tam zrobić 6.000 m^2 to je zrobi a my mu możemy sztucznie utrudniać tylko, jemu to podroży koszty a tak naprawdę to takie działanie to działanie psa ogrodnika. Nie ma sensu, no chyba nie ma sensu żeby blokować, nie stwarzając mu szans żeby wybudować ładny duży obiekt, bo ja mówię jednokondygnacyjne 4.000 m^2 to paskudna hala ale z kolei trzykondygnacyjny budynek o podstawie 800 czy 900 m^2 no to już jest przekroczenie norm." – koniec cytatu.

Radny Mirosław Włodarczyk – stwierdził, cyt. „Panie Przewodniczący, szanowna Rado. Jeszcze raz chciałbym zwrócić uwagę, że ta nasza dyskusja poszła w niewłaściwym kierunku, my się nie powinniśmy troszczyć o inwestora, który tutaj kupił działkę na określonych warunkach, chcącemu krzywda się nie dzieje według starej zasady. Chciał kupić taką działkę, widział taka działkę, wiedział jakie jest przeznaczenie i ja zakupił. Co on będzie chciał wybudować niech wybuduje. Natomiast uważam, jeszcze raz to powtarzam, po raz trzeci, że niewłaściwą rzeczą jest zmienianie zasad i rozszerzanie i zwiększanie atrakcyjności działki po jej sprzedaży. I z tego nie mamy po prostu nic i mówimy tylko, że będzie ładniejsza bryła budynku. Nie w tym kierunku, absolutnie nie. Jeszcze raz chciałbym zwrócić uwagę żebyśmy

nie wpłynęli na szkodę miasta Kraśnika zwiększając atrakcyjność działki którą żeśmy sprzedali. Ja nie wiem po ile chodzą w Lublinie, w Warszawie, to nie ma znaczenia w tej chwili. Za tyle ile chciał kupić kupił tą działkę, uważał, że mu się to opłaci. Dlatego uważam, że nie powinniśmy w zapisie zwiększać powierzchni handlowej tylko powinna zostać taka powierzchnia jaka jest. My nie robimy krzywdy temu inwestorowi. No, że ktoś kogoś nie obdarował to nie znaczy, że mu krzywdę zrobił. Z całym szacunkiem. Ma nadal tą działkę na takich zasadach jaką ją kupił, natomiast jeszcze raz mówię, że możemy wpłynąć, bo jeżeli zdarzy się tak a jest to prawdopodobne w jakiś sposób, że odsprzeda tą działkę za większe pieniądze to niestety wszyscy tutaj jak siedzimy jak będziemy głosować, będziemy posądzeni o to, że działaliśmy na szkodę miasta Kraśnika. Taka jest prawda. Dziękuję bardzo." – koniec cytatu.

P. Anna Moroz – ARKADIA – stwierdziła, cyt. „Ja do tej pory odniosłam się do zmiany studium. Bo myślałam, że najpierw będzie studium uchwalane potem plan. Ale widzę, że dyskusja dotyczy jakby całości problemu czyli i planu w zasadzie w tej chwili. W związku z tym chciałam podzielić się wiedzą, jaką mam. Po podjęciu uchwały i podpisaniu umowy zgłosił się do nas inwestor z którym byliśmy w kontakcie przez dłuższy czas. W zasadzie aż do momentu przygotowania projektu planu do uzgodnień. Otrzymaliśmy od inwestora takie wstępne koncepcje projektowe zagospodarowania tego terenu. Z tego co wiem inwestor planuje tam wybudowanie galerii handlowej czyli nie ma to być kolejny LIDL czy coś w tym rodzaju, tylko z tego co rozmawialiśmy z nimi bardziej ma to przypominać OLIMP z możliwością wynajmowania powierzchni innym handlowcom. Dlatego też jest tam napisane jako funkcje towarzyszące np. gastronomia żeby było można chodząc po galerii też sobie siąść i wypić kawę. Jeśli chodzi o zamierzenia inwestora i te koncepcje projektowe, które od nich dostaliśmy i sposób zagospodarowania tej działki to tyle. Natomiast muszę państwu powiedzieć, że z punktu widzenia urbanistów korzystniejsza jest duża galeria handlowa bo wiadomo, że ktoś kto buduje to raczej ma pieniądze i zrobi projekt indywidualny, który będzie miał walory estetyczne niż obiekty do 2.000 m^2 bo zazwyczaj to są blaszane typowe Biedronki, Groszki. Jest szansa dzięki tym zapisom bo również konsultowany był zapis z panią konserwator, ze może powstać tam coś ładnego. Teren ten nie nadaje się pod zabudowę mieszkaniową, jest projekt przebudowy ul. Urzędowskiej i tam będą duże węzły komunikacyjne więc w zasadzie ten teren nadaje się tylko i wyłącznie pod usługi. Z punktu widzenia planistycznego wydaję się, że w sąsiedztwie tych spożywczych obiektów handlowych, które są już w tej chwili taka galeria handlowa byłaby korzystna na wjeździe do tego Kraśnika." – koniec cytatu.

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – zgłosił następujące autopoprawki do projektu uchwały Rady Miasta Kraśnik:

1. Wykreślenie daty - 20 kwietnia 2010r.
2. Przywrócenie prawidłowej numeracji studium zgodnie z ostatnio przegłosowaną zmianą w dniu 10 kwietnia 2008r.
3. Wprowadzenie Nr uchwały Rady Miasta Kraśnik wprowadzającej zmiany studium wraz z informacją o składzie zespołu projektantów.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zwrócił uwagę aby wszelkiego rodzaju zmiany bądź autopoprawki zgłaszać na początku dyskusji o danym projekcie uchwały.

Radny Jerzy Misiak – przypomniał, że wcześniej zgłosił wniosek w sprawie wykreślenia ze str. 27 zdania ***Na terenie oznaczonym symbolem 44UC dopuszcza się lokalizację obiektu handlowego o powierzchni sprzedaży powyżej 2.000 m^2***.

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – przypomniał, że Rada Miasta Kraśnik w dniu 29 maja 2008r. podjęła uchwały w sprawie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego na tym terenie oraz zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – poprosił p. Jacka Dula o wyjaśnienie nieprawidłowości w podejmowaniu uchwał Rady Miasta.

P. Jacek Dul-Zastępca Miasta Kraśnik – stwierdził, cyt. „Pan Rudnicki chciał powiedzieć, że wykreślenie tego zdania, uświadomić, że wykreślenie tego zdania w studium to tak naprawdę przekreślenie całej procedury. No bo jeżeli studium nie zostanie zmienione w tym sensie no to następne uchwały nie maja sensu wtedy. To tylko to pan Rudnicki miał na myśli." – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał dlaczego w takim razie odnosimy się do uchwał z dnia 29 maja 2008r.?

P. Jacek Dul-Zastępca Miasta Kraśnik – stwierdził, cyt. „Tamte uchwały zobowiązywały do takich działań. Skonsumowaniem poprzednich uchwał o przystąpieniu do zmian studium jest w konsekwencji ta uchwała. Gdyby wysoka Rada przyjęła wniosek pana Misiaka no to procedowanie dalszych uchwał byłoby niecelowe, dlatego, że dalsze uchwały by były niezgodne ze studium. To tylko w kwestii uświadomienia tej decyzji." – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – poprosił o wyjaśnienie, cyt. „Czy w 2008r. te wprowadzone zmiany mówiły o tym, czy podjęta uchwała mówiąca o przygotowaniu zmian, mówiła o tym żeby wprowadzić te, znieść to ograniczenie." – koniec cytatu.

P. Jacek Dul-Zastępca Miasta Kraśnik – stwierdził, cyt. „Nie tamta uchwała nie przesądzała o tym. Ta uchwała przesądza." – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przedstawił opinię dotyczącą omawianego tematu, podjętą przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik:

1. Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik – opinia pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik do protokołu (zał. Nr 3).

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, poddał pod głosowanie wniosek w sprawie wykreślenia ze str. 27 załącznika do uchwały, zdania ***Na terenie oznaczonym symbolem 44UC dopuszcza się lokalizację obiektu handlowego o powierzchni sprzedaży powyżej 2.000 m^2***.

- za wnioskiem głosowało – 6 radnych,
- przeciw głosowało – 13 radnych.

Wniosek został odrzucony ***większością głosów.***

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są chętni do zabrania

głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, poddał pod głosowanie uchwałę Rady Miasta Kraśnik w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.

- za podjęciem uchwały głosowało – 13 radnych,
- przeciw głosowało – 6 radnych.

Uchwała została podjęta ***większością głosów.***

Uchwała Nr XL/342/2010
Rady Miasta Kraśnik
z dnia 13 maja 2010r.

w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik – zarządził przerwę w obradach sesji Rady Miasta Kraśnik.

Przerwa w obradach od godz. 10 ^{35} do godz. 10 ^{50}.

Godz. 10 ^{50} - za zgodą Przewodniczącego Rady Miasta Kraśnik obrady opuścili radni: Beata Przywara, Mirosław Włodarczyk.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 3.

Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie stwierdzenia zgodności zgłoszonej do uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przedstawił opinię dotyczącą omawianego tematu, podjętą przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik:

1. Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik – opinia pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik do protokołu (zał. Nr 4).

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – poprosił p. Roberta Rudnickiego o wprowadzenie do tematu.

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – wyjaśnił radnym, że stwierdzenie zgodności zgłoszonej do uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik wynika z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Zgłosił następujące autopoprawki do projektu uchwały

Rady Miasta Kraśnik:

1. Wykreślenie daty - 16 kwietnia 2010r.
2. W § 1 uchwały w miejsce wykropkowane zostanie wstawiony Nr uchwały w sprawie studium uwarunkowań.

P. Jacek Leńczuk – Radca prawny Urzędu Miasta Kraśnik – stwierdził, że w celu większej przejrzystości treści uchwały proponuje aby w § 1 po słowie ***projektu*** dodać słowa ***uchwały w sprawie uchwalenia.***

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – wyjaśnił, cyt. „Dokładnie art. 20 ust. 1 ustawy mówi: ***Plan miejscowy uchwała Rada Gminy po stwierdzeniu jego zgodności z ustaleniami studium***. To jest bardzo krótki tekst. Natomiast do zmiany planu stosuje się odpowiednio przepisy ustawy." – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, poddał pod głosowanie wniosek w sprawie dopisania w § 1 po słowie **projektu** słowa **uchwały w sprawie uchwalenia.**

- za wnioskiem głosowało – 11 radnych,
- wstrzymało się od głosu – 5 radnych.

Wniosek został przyjęty ***większością głosów.***

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, poddał pod głosowanie uchwałę Rady Miasta Kraśnik w sprawie stwierdzenia zgodności zgłoszonej do uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.

- za podjęciem uchwały głosowało – 13 radnych,
- przeciw głosował – 1 radny,
- wstrzymało się od głosu – 3 radnych.

Uchwała została podjęta ***większością głosów.***

Uchwała Nr XL/343/2010
Rady Miasta Kraśnik
z dnia 13 maja 2010r.

w sprawie stwierdzenia zgodności zgłoszonej do uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 4.

Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przedstawił opinię dotyczącą omawianego tematu, podjętą przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik:

1. Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik – opinia pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik do protokołu (zał. Nr 5).

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – zgłosił następujące autopoprawki do projektu uchwały Rady Miasta Kraśnik:

1. Wykreślenie daty - 20 kwietnia 2010r.
2. W rozdziale I § 1 pkt 1 dodać słowa ***z późniejszymi zmianami***
3. W § 2 pkt 1 ust 3 przed numerem 16 wstawić ***§***
4. W rozdziale III, § 18 dodać słowa ***z późniejszymi zmianami***
5. W § 20 dodać słowa ***Miasta Kraśnik***
6. Do rozpatrzenia pozostaje określenie wysokości jednorazowej opłaty na rzecz miasta zapisanej w § 19.

Radny Piotr Krawiec – zaproponował przegłosowanie wniosku w sprawie określenia stawki jednorazowej opłaty na rzecz miasta w przypadku zbycia nieruchomości, od wzrostu wartości będącego skutkiem wejścia w życie uchwały w wysokości **30%** - § 19 projektu uchwały Rady Miasta Kraśnik.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kraśnik – Ireneusz Ofczarski – stwierdził, że jest to daleko idąca zmiana.

Radny Piotr Krawiec – wyjaśnił, że zmiana dotyczy jedynie zmiany planu w zakresie możliwości wybudowania obiektów handlowych o powierzchni powyżej 2.000 m^2 na konkretnej działce.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, że autopoprawki zgłoszone przez p. Roberta Rudnickiego zostaną uwzględnione.

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – wyjaśnił, że procentowa wartość jednorazowej opłaty na rzecz miasta będzie obowiązywać przez okres 5 lat od wejścia w życie uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał czy ta opłata będzie różnicą pomiędzy wartością wycenioną działki przy zakupie i przy sprzedaży czy będzie to różnica pomiędzy wartością za jaką działka została kupiona a następnie sprzedana?

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – odpowiedział, że chodzi o różnicę pomiędzy wyceną działki przy zakupie i przy sprzedaży.

Radny Piotr Krawiec – zapytał czy Burmistrz Miasta nie ma w swych kompetencjach możliwości zwolnienia z tych opłat?

P. Jacek Dul-Zastępca Miasta Kraśnik – wyjaśnił, że Burmistrz Miasta w tym przypadku nie ma uprawnień dotyczących zwolnień z tych opłat.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, poddał pod głosowanie wniosek w sprawie określenia stawki jednorazowej opłaty na rzecz miasta w przypadku zbycia nieruchomości, od wzrostu wartości będącego skutkiem wejścia w życie uchwały w wysokości **30%** - § 19 projektu uchwały Rady Miasta Kraśnik.

- za wnioskiem głosowało – 13 radnych,
- przeciw głosował – 1 radny,
- wstrzymało się od głosu – 3 radnych.

Wniosek został przyjęty ***większością głosów.***

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, odczytując nazwiska poszczególnych radnych, poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik wraz z autopoprawkami Burmistrza Miasta oraz przegłosowanym wnioskiem.

1. Leszek Biegaj – za,
2. Tadeusz Członka – za,
3. Mariusz Depta - za,
4. Ryszard Iracki – za,
5. Piotr Iwan – za,
6. Anna Jaszowska - za,
7. Piotr Krawiec – za,
8. Wioletta Kudła – za,
9. Krzysztof Latosiewicz - za,
10. Zbigniew Marcinkowski – za,
11. Jerzy Misiak – przeciw,
12. Ireneusz Ofczarski – za,
13. Dorota Posyniak – za,
14. Tomasz Rubaszko – za,
15. Marian Tracz – wstrzymał się,
16. Jacek Zając – wstrzymał się,
17. Michał Zimowski – za.

- za podjęciem uchwały głosowało – 14 radnych,
- przeciw głosował – 1 radny,
- wstrzymało się od głosu – 2 radnych.

Uchwała została podjęta ***większością głosów.***

Uchwała Nr XL/344/2010
Rady Miasta Kraśnik
z dnia 13 maja 2010r.

w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 5.

Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie uchwalenia projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przedstawił opinię dotyczącą omawianego tematu, podjętą przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik:

1. Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik – opinia pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik do protokołu (zał. Nr 6).

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – wyjaśnił radnym, że projekt tej uchwały powstał w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 lipca 2008r. w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast oraz nadania miejscowościom statusu miasta, dotyczącym włączenia z dniem 1 stycznia 2009r. do granic administracyjnych miasta Kraśnik powierzchni 23,5 ha znajdujących się w obrębie Budzyń. Zgłosił jednocześnie następujące autopoprawki do projektu uchwały Rady Miasta Kraśnik:

1. Wykreślenie daty - 19 kwietnia 2010r.
2. W § 1 poprawienie literówki w wyrazie **Kraśnik**
3. W § 1 w wykropkowane miejsca będzie wpisany Nr uchwały, która została w dniu dzisiejszym uchwalona jako pierwsza
4. W załączniku Nr 1 na str. 55 datę **28 lipca 2008r**. należy zamienić na datę **1 stycznia 2009r.**
5. W załączniku Nr 1 na str. 55 w ostatnim zdaniu należy wykreślić literę **i**

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zgłosił wątpliwość do treści uchwały dotyczącą potrzeby używania słowa **projekt.**

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – wyjaśnił radnym, że do dnia 1 stycznia 2009r. teren 23,5 ha nie znajdował się w granicach administracyjnych miasta. W związku z powyższym nie było dla tego terenu opracowanego studium.

P. Jacek Dul-Zastępca Miasta Kraśnik – stwierdził, że chodzi o słowo **projekt** co do którego sam ma wątpliwości. Zapytał radcę prawnego czy nie należałoby wykreślić tego słowa z treści uchwały.

P. Jacek Leńczuk – Radca prawny Urzędu Miasta Kraśnik – stwierdził, że w celu spowodowania przejrzystości treści uchwały proponuje wykreślić z jego treści słowo **projekt**.

P. Jacek Dul-Zastępca Miasta Kraśnik – stwierdził, że w związku z powyższym zgłasza autopoprawkę dotyczącą wykreślenia słowa **projekt** z: tytułu uchwały oraz z § 1 i § 2 ust 1.

Radny Ryszard Iracki – zapytał dlaczego w dniu dzisiejszym podejmowane są 2 uchwały w tej samej sprawie.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – wyjaśnił, że obie uchwały dotyczą różnych terenów.

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – wyjaśnił radnym, że w przypadku obu uchwał w sprawie studium uwarunkowań były podjęte dwa osobne toki formalno prawne wynikające z ustawy. Dlatego też występują one jako osobne akty prawne.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, poddał pod głosowanie uchwałę Rady Miasta Kraśnik w sprawie uchwalenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.

- za podjęciem uchwały głosowało – 17 radnych.

Uchwała została podjęta ***jednogłośnie***

Uchwała Nr XL/345/2010
Rady Miasta Kraśnik
z dnia 13 maja 2010r.

w sprawie uchwalenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 6.

Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie uchwalenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik, obręb Budzyń.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przedstawił opinię dotyczącą omawianego tematu, podjętą przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik:

1. Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik – opinia pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik do protokołu (zał. Nr 7).

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – zgłosił następujące autopoprawki do projektu uchwały Rady Miasta Kraśnik:

1. Wykreślenie daty - 19 kwietnia 2010r.
2. W podstawie prawnej poprawienie literówki w wyrazie **Rady**
3. W podstawie prawnej w wykropkowane miejsca będzie wpisany Nr uchwały, która została w dniu dzisiejszym uchwalona poprzednio

Wyjaśnił jednocześnie, że w tym przypadku nie jest podejmowana osobna uchwała w sprawie stwierdzenia zgodności studium z planem zagospodarowania przestrzennego. Stwierdzenie to znajduje się w treści uchwały o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego. Firma

przygotowująca treść projektu uchwały stwierdziła, że nie będzie to powodem unieważnienia uchwały przez Wojewodę.

Godz. 11 [40] - za zgodą Przewodniczącego Rady Miasta Kraśnik obrady opuścił radny Jerzy Misiak.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, że rozwiązanie to odbiega od rozwiązania stosowanego dotychczas. Biorąc pod uwagę fakt, że uchwały podejmowane przez Radę Miasta Kraśnik są pod szczególną kontrolą pracowników Wojewody, może to być powodem unieważnienia tej uchwały.

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – ponownie stwierdził, że firma przygotowująca projekt uchwały potwierdziła, że jest to rozwiązanie prawidłowe.

Radny Ryszard Iracki – stwierdził, że jego zdaniem nieprawidłowym jest ograniczenie budowy obiektów handlowych w strefie ekonomicznej do 2.000 m^2, skoro przy podejmowaniu wcześniejszej uchwały zgodziliśmy się na budowę obiektów handlowych o powierzchni powyżej 2.000 m^2.

P. Jacek Dul-Zastępca Miasta Kraśnik – wyjaśnił, że ideą dla terenu strefy ekonomicznej jest działalność przemysłowa. Budowanie obiektów o powierzchni powyżej 2.000 m^2 powoduje potrzebę budowy dużej ilości miejsc postojowych. Jest to więc niezgodne z tym co jest planowane na terenie strefy ekonomicznej.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, że wątpliwości radnego Irackiego są jego zdaniem zasadne.

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – stwierdził, cyt. „Intencją jest to o czym mówił pan Jacek Dul Zastępca Burmistrza, że główne przeznaczenie tych terenów jest przeznaczenie podstawowe - zabudowa produkcyjna, składów i magazynów. Przeznaczenie uzupełniające – usługi. I teraz zabudowa podstawowa, max powierzchnia zabudowy 60% powierzchni działki budowlanej, to jest dla zabudowy podstawowej, natomiast dla zabudowy uzupełniającej jest max powierzchnia zabudowy 40% powierzchni zabudowy o przeznaczeniu podstawowym. Czyli dużo mniej. Traktujemy pawilon handlowy sprzedający meble przy fabryce produkcyjnej jako funkcje uzupełniającą, która nie powinna dominować na tym terenie jako pawilon handlowy tylko jako pawilon, który jest usytuowany przy fabryce mebli. To jest jedna rzecz. Druga rzecz żeby wprowadzić tam zapis dotyczący możliwości zagospodarowania obiektami o powierzchni więcej niż 2.000 m^2 powierzchni handlowej, trzeba by taki zapis umieścić w studium. W studium wskazuje się tereny gdzie możliwe jest dopuszczenie takich dużych obiektów. Jeśli w studium się nie napisze gdzie jest możliwość usytuowania takiego obiektu, nie ma takiej możliwości, żeby powstały takie obiekty.” – koniec cytatu.

Radny Ryszard Iracki – zapytał co się dzieje jeśli wykreślimy zapis o możliwości budowy obiektów do 2.000 m^2.

P. Jacek Dul-Zastępca Miasta Kraśnik – wyjaśnił, że wykreślenie tego zapisu nie powoduje automatycznie możliwości budowy obiektów handlowych o powierzchni powyżej 2.000 m^2. Miejsca budowa obiektów o tej powierzchni muszą być określone zarówno w studium jak i w planie zagospodarowania przestrzennego.

P. Robert Rudnicki - Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Kraśnik – wyjaśnił dodatkowo, że intencją tych zapisów jest to aby obiekt wybudowany na tym terenie łącznie z jego działalnością podstawową i uzupełniającą nie przekraczał powierzchni 2.000 m^2. **Dodatkowo zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały w § 15 poprzez wykreślenie cyfry 1).**

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, odczytując nazwiska poszczególnych radnych, poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie uchwalenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik, obręb Budzyń.

1. Leszek Biegaj – za,
2. Tadeusz Członka – za,
3. Mariusz Depta - za,
4. Ryszard Iracki – za,
5. Piotr Iwan – za,
6. Anna Jaszowska - za,
7. Piotr Krawiec – za,
8. Wioletta Kudła – za,
9. Krzysztof Latosiewicz - za,
10. Zbigniew Marcinkowski – za,
11. Ireneusz Ofczarski – za,
12. Dorota Posyniak – za,
13. Tomasz Rubaszko – za,
14. Marian Tracz – za,
15. Jacek Zając – za,
16. Michał Zimowski – za.

- za podjęciem uchwały głosowało – 16 radnych.

Uchwała została podjęta ***jednogłośnie.***

Uchwała Nr XL/346/2010
Rady Miasta Kraśnik
z dnia 13 maja 2010r.

w sprawie uchwalenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik, obręb Budzyń.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 7.

Zakończenie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – podziękował wszystkim za udział w obradach nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Kraśnik.

Obrady sesji zostały zakończone o godzinie 11^{50}.

Na tym protokół zakończono.

Sporządził:

Jan Mazur

Przewodniczący
Rady Miasta Kraśnik

Tadeusz Członka